KURJER WARSZAWSKI

D. 18. Października. — Rok 1835. Niedziela. № 278 Jutro, S. Piotr Alkantary.

Do twierdzy *Nowogieorgiewskiej* (Modlina) gdzie ieszcze się N. PAN znajduie, wyiechali JWW. Jenerałowie Dowódzcy korpusów: Baron *Krejc* i *Ridiger*, tudzież Jenerał-Adjutant Gubernator woienny Warszawski *Pańkratjew* i wielu Officerów sztabu; tamże wyiechał Szambelan *Tymowski* Sekretarz stanu; a do *Kalisza* wyiechał JW. Jenerał-poru: *Gołowin* Dyr: głó: prezy: w Kom: R. S. W. D. i O. P., na przyięcie N. PANI wracaiącej z *Szląska*. — Rada Administracyjna w dniu 21 z. m. zatwierdziła zapis testamentowy przez ś. p. Xiędza Michała *Jakubowskiego* Proboszcza Skrzeszewskiego uczyniony, mocą którego summę zł. 2000 na wieczny fundusz opłacania 100 Mszy żałobnych za duszę iego corocznie odprawiać się maiących, przeznaczył. — Gdy każdego człowieka świętą iest powinnością być wdzięcznym, przeto wypełniaiąc takową, składam publicznie moie najczulsze, z ojcowskiego serca pochodzące podziękowanie Pani Klarze *Słykowskiej*, za dobroczynne udzielanie nauk szkolnych i ięzykowych, tudzież w pięknych i użytecznych ręcznych robotach kobiecych, iako i za roztropne, wiernie i sumiennie dopełniane moralne prowadzenie córek moich. *Gerecki* Doktor. — Mąż, krewni, liczni przyiaciele i znaiomi, ponieśli nader dotkliwą stratę przez zawczesny zgon ś. p. WJPani Anny z Halpertów *Łaszczyńskiej*. Dopiero ukończywszy 24ty rok życia, a prawie w rocznicę zawarcia ślubu małżeńskiego, ten świat opuściła. Rzadkie przymioty serca iakie zdobiły nieboszczkę, oby stały się własnością pozostałego iej niemowlęcia. Szanowne zwłoki otoczone licznem gronem krewnych i przyiacioł, złożone zostały w kaplicy *Halpertowskiej* na tutejszym smętarzu ewanielickim, na cześć Jej zacnego Ojca wzniesionej. — Otrzymawszy w tych dniach ostatni transport wody *Wildunger*, mam zaszczyt zawiadomić o tem osoby, które u mnie takową zamówiły. Na prowincji zamieszkali, raczą uwiadomić mnie iakim sposobem życzą sobie mieć ią nadesłaną, czy lądem, czyli też gdzie okoliczności są po temu, korzystaiąc z pory ma być przesłana wodą. Dr. *Teodor Hejnrich*, w domu Petyskusa przy ulicy Senatorskiej Nr 473, obok OO. Reformatów. — Franciszek *Herman* Obrońca Sądowy, przeprowadził się pod Nr 336 przy ulicy Rynek Nowego miasta. — Karol *Gebel* (Goebel) Nauczyciel tańców, ma zaszczyt uwiadomić iż w tym tygodniu rozpocznie dawać lekcje w domu W. *Tyzlera*, dawniej *Karolego*, przy ulicy Długiej pod Nr 590, wprost bramy w dziedzińcu. Zastać go można zawsze w południe i o 5ej wieczorem. — F. *Dytrych* (Dietrich) Rytownik, przeprowadził się z drukarnią rycin, na ulicę Leszno pod Nr 726, na 1sze piętro. — Dziś *Omnibusy* od godz: 9 rano są gotowe odwozić Publiczność do Królikarni, gdzie młody *Szemel* da się słyszeć na skrzypcach. — Podpisana składaiąc najczulsze dzięki za dotąd doznane względy Sza: Publiczności, ma zaszczyt donieść, iż cenę wejścia do *Kosmoramy* zniżyła, i że takowa tylko przez krótki czas na widok publiczny wystawioną będzie. Tuszy sobie przeto, iż iak z początku tak i teraz licznie odwiedzaną zostanie. *K. Kirchhejm*. — *Kaiety* w kolorowych okładkach, ozdobionych rozmaitemi rycinami na miedzi rytemi, są do nabycia po różnej cenie, stosownej do gatunku papieru: w Biórze Informacyjnem, w składzie głównym przy ulicy Leszno pod Nr 656 u podpisanego Introligatora, i w handlu saskim i norymbergskim na rogu ulicy Sto Krzyzkiej i Mazowieckiej u P. Tesmer, Nr 1346. *M. Fahl*. — Wojciech *Sakulski* wyrobnik, lat 53 liczący, onegdaj pracuiąc w iednej z tutejszych ce-

gielni, tknięty apoplexją, życie zakończył, zostawiwszy żonę i dzieci nędzą otoczone! — Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 9 do 9 gr. 20. Pszenicy od 13 gr. 20 do 19. Jęczmienia od 10 do 13. Owsa od 5 do 7 gr. 20. Siana furę iednokonną od 11 do 20, parokonną od 22 do 30. Słomy od 5 do 12. — Wczoraj w wielkim Teatrze po 7em przedstawieniu 7 *dziewcząt pod bronią*, zawsze z zadowoleniem przyjmowanej, przywołani wszyscy Artyści. — Dziś śnieg padał.

W liście Akademika *Struwe*, znanego Dorpatskiego Astronoma do Sekretarza Cesarskiej Petersburgskiej Akademji Nauk wyczytuiemy, że w ciągu obserwacji nad kometą *Haleia*, powiodło mu się dostrzedz *zupełnego centralnego* zakrycia przez kometę iednej gwiazdki 9tej wielkości, która mimo to ani na chwilę nie przestała być widzialną i świeciła w całym swym blasku na wskroś przez środek komety, co dowodzi że ta ostatnia, iak i wiele innych komet, niema zsiadłego środka.

Niemcy. — Ostatni targ na wełnę w *Wrocławiu* niezadowolił właścicieli owczarń. — Znowu głoszą o zaślubinach Xięcia *Koburskiego* z *Donną Marją.* — Cesarz *Ferdynand* po paradzie w *Pradze* kazał dać żołnierzom od piechoty żołd 3 dniowy, a 4 dniowy od kawalerji. — Podkanclerzy Ross: Hrabia *Neselrode* przybył do Berlina. — Wznowiła się wieść, że na przyszłą wiosnę wojsko *Austrjackie* zmniejszone będzie o 40,000. — Arcy-Xżę *Ferdynand* wyiechawszy z Wiednia, iuż znajduie się w *Klauzenburgu* stolicy Xięstwa Siedmiogrodzkiego, gdzie wkrótce sejm ma się rozpocząć. — Dnia 7 b. m. NN. Cesarstwo *Austrjaccy* i NN. CESARSTWO Rossyjscy, oraz wszyscy dostojni Goście, zwiedzali osobliwości *Pragi*, a szczególniej ratusz, kościoły, klasztory, ogrody i t. p. Wieczorem był bal u dworu i przedstawienie znakomitych osób płci obojej. Na tym balu znajdowali się Jenerałowie, Szlachta Czeska, Kawalerowie orderu Leopolda, Urzędny it.p. Nazaiutrz była musztra wojskowa, gdzie się szczególniej odznaczyła artylerja strzelaiąca do tarczy o 1200 kroków. — Oboie Cesarstwo *Austrjaccy* odwiedzili *Karola Xgo*, mieszkaiącego w zamku *Busztjehrad.* — Wracaiące z *Kalisza* Gwardje Rossyjskie, d. 14 b. m. odpłynęły z *Gdańska* do *Petersburga*, w obec mnóstwa widzów, przy pięknej pogodzie. Rossjanie wydawali okrzyki „niech żyie N. Król *Pruski*“, a a Prusacy podobnież wynurzali swe uczucia dla N. CESARZA Ross:

Anglja. — Od kilku dni nie było rady gabinetowej bo większa część Ministrów bawi na wsiach. — Między Paryżem a Londynem ma być urządzony telegraf, wiadomości te stolice nawzaiem będą mogły odbierać w przeciągu półtory godziny. — Okazało się z ostatniego spisu, że w Anglji teraz mniej iest uczniów w rozmaitych szkołach, iak było przed kilką laty. — W sąsiedztwie miasta *Hastings* żyie Kobieta ukończywszy rok 103ci, ma ieszcze 3 starsze siostry, iedna z nich ma syna kończącego rok 80 życia; niedawno najmłodsza ich siostra umarła maiąc lat 101. — Królestwo *Belgiccy* nieodbyli podróży do Francji, i z Anglji iuż wrócili do *Bruxelli.* — Mówią w Londynie, że porty *Portugalskie* maią być otwarte dla wprowadzania zboża zagranicznego.

Hiszpanja. — Objęcie steru rządu przez P. *Mendizaballa* uradowało wszystkich mieszkańców Madrytu. — Znowu milicje miejskie maią być powiększone tak w stolicy iak w miastach gdzie istnieie rząd Królowej. — Ministerjum Krolowej iuż iest uzupełnione. Królowa Reientka zwołała Kortezów na 16 Listopada, poczem nastąpią nowe wybory według ustawy. — Junta w *Saragossie* także poddała się rządowi Królowej, poczem rozeszła się. — Milicje miejskie maią się odtąd nazywać Gwardją narodową. — *Mina* ma się udać do *Barcelony.* — Rozeszła się wieść że *Figueraz* zaięte zostało przez Karlistów, przyczem bataljony cudzoziemskie znacznie ucierpiały. — Jenerał *Guer-*

ge zabrał w niewolę garnizony *Oljany* i *Paramony*, a przytem znaczne zapasy amunicji, żywności etc. — Mieszkańcy miasteczka *Kalaf* rewolucjoniści, odpierali Karlistów, lecz zostali pokonani, a to miejsce iest zniszczonem. — Zapewniaią że Jenerał *Ewans* ma zamiar wkrótce udać się do *Witorji*, i przed zimą nie życzy walczyć z Karlistami; chce on w *Bilbao* zostawić mocną załogę. — Mówią że powstały niesnaski między Anglikami będącemi w *Bilbao*, a kilku Officerom dano dymissją. — Mówią że nowe Kortezy żądać będą aby wojska obce posiłkowe ustąpiły z Hiszpanji. — Mówią o bitwie w bliskości *Urgielu*, gdzie także walczyły bataljony cudzoziemskie; po uporczywej walce Jzabeliści opanowali *Gurgagno*. Karliści zaięli *Saliny* tameczne i przecięli związek wojsku Królowej.

Francja. — Hiszpański Poseł Xżę *Frias*, ozdobionym został przez Króla Francuzów wielką wstęgą Legji honorowej. — Po długich naradach, sporach, uwagach etc. nakoniec Doktor *Haneman* otrzymał w Paryżu pozwolenie leczenia według swego sposobu czyli homeopatycznie. — Głoszą, że będący w więzieniu byli Ministrowie *Karola X*, otrzymaią amnestją. — Dnia 7 b. m. Poseł Neapoli: Xżę *Butera*, pożegnał Króla Francu:; odjazd iego i nagły powrot Hra: *Rini* daią powód do różnych domysłów. — *Fjeschi* obrał na swych obrońców, Adwokatów *Parkę* i *Destanż*, którzy po rozmowie z nim odmówili go bronić, przeto rząd przeznaczy innych. Uważaią, że ten zbrodniarz ma rozsądek i przenikliwość. — Poseł francuzki w Madrycie *Renewal*, oświadczył, że iuż nie pełni swego urzędowania i nie bywa u dworu Królowej.

Rozmaitości. — *Ludzie i okoliczności które maią przywilej być zawsze smiesznemi.* Odpowiedzi głuchego. Oklaski ospalca. Obietnice przesadzone. Zalotność w doktorze. Dziecko w poważnym stroiu. Brylanciki szklanne. Kwiaty naturalne w fałszywych włosach. Przepych ludzi spanoszonych. Liberja dziwaczna. Strzelec za powozem kobiety. Kobieta która wyszła z mody. Uczta z powodu wyzdrowienia krewnego dana przez spadkobiercę. Mowa na pogrzebie intryganta. Ludzkość spekulanta. Spojrzenia wyrachowane. Ton decyduiący młodzika. Jąkaiący się w gniewie. Proiekty na przyszłość starca. Drzymanie sędziego. Zabobonność gracza. Radość wygrywaiącego. Zalotność młodej mamki. Konwersacja fechtmistrza. Rulady chrapliwego głosu. Skrzypeczki tancmistrza. Warjat wyleczony. Przyiaciel wygwizdanego autora. Opowiadaiący zle słuchany. Niezgrabne poprawianie się. Prośba o powtórzenie facecji. Rzecz niespodziana której się oczekuie. Stara nowina. Zgromadzenie bezmówcy. Ministerjum bez większości głosów. Pierwszy nůmer pisma perjodycznego sprzedany w wilją wydania. Arja buffo spiewana przez basistę w strachu. Sniadanie poiedynkowe. Zaprzysięgania się dentysty. Kapelusz z piórami w dorożce. Białe pończochy zabłocone. Przestarzały biały kapelusz. Otyła kobieta w spancerku. Pies chory obwinięty w kołdrę. Stara panna. Mąż zazdrośny. Mąż usłużny. Jeździec bliski spadnięcia z konia. Opiekun w gniewie kichaiący. Obraz familijny. Obiad na murawie. Namydlona broda do golenia. Pucołowaty graiący na flecie. Duży chłopak biorący lekcje tańca. Młoda osoba wiele iedząca. Oddaiący wizyty którzy się o piętro pomylili. Notarjusz spiewaiący. Uczony tańcuiący. Bufon chory. Autor upokorzaiący się. Przyprawione łytki. Pończocha dziurawa. — W gazetach Włoskich *Paganini* ogłosił użalenie się, że w Niemczech litografje i sztycharnie wydaią rozmaite kompozycje muzyczne pod nazwiskiem iego; protestuie się przeto przeciw tym nieprawym płodom. Tenże Wirtuoz postanowiwszy iuż w swej ojczyźnie spokojnie dokończyć życie, znowu nabrał chęci zwiedzić kraie północne, gdzie ma się wybrać na przyszłą wiosnę, (może ponowi swą bytność w *Warszawie*, gdzie tak dobrze i korzystnie był przyiętym.) — Koty graią ważną rolę w literaturze. Wpływ

ich na wielu Pisarzy zarówno iest dzielnym iak i dobroczynnym. Tak, u sławnego *Hoffmana*, stara iego kotka podała mu pierwszą myśl pięknego romansu, znanego pod nazwiskiem „Zycie Kota Murr." *Szatobryan* otoczony iest ciągle kotami i kotkami, otrzymanemi w podarunku od wielu znakomitych osób, i z których każda przypomina mu może iaką ważną epokę iego życia. *Krebillon* miał zawsze około tuzina kotów, bez których nigdy niemógł napisać ani 3ch wierszy. Biorąc się do roboty, zaczynał zwykle od zamknięcia drzwi swoiego gabinetu, chwytał za bicz i dalejże biedne koty smagać! Czwiczenie to przedstawiało mu najdziwniejsze i najokropniejsze sceny; koty, nielitościwie smagane, piszczały, rzucały się iedne na drugich, kąsały się i gryzły; krew lała się strumieniami, i tragik pełen dramatycznej zgrozy, siadał wreszcie pisać swoie arcydzieła. Niewiadomo nawet czyli traiedję *Radamist* i *Zenobja* i w polskim przekładzie znaiomą, więcej winni iesteśmy *Krebillonowi*, czyli też iakiej burej lub pstrokatej kotce?

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Gedrojć Jul: Xżę z Rybienka, Popławski Sędzia Krymi: z Pułtuska, Krasiński Stani: Hra: z Radzieiewic, Fenez Wdowa po Jenerale z Frankfortu.

DONIESIENIA.

Do sprzedania **DOBRA SWARSZOWICE** i **CHMIELOW** w Wdztwie Sandomierskiem, Powiecie i Obwodzie Opatowskim położone, grunta maią wyborne pszenne, rozległość znaczną, pastwiska wielkie, łąk podostatek, lasy dębowe i różnego gatunku drzewo maiące, przecięte są rzeką Kamienną na której są fabryki żelazne to iest fryszerek 3, tartak 1, młynów 2, osiadłość znaczną tak ciągłych iako i pieszych gospodarzy, oprócz tego fabrykantów potrzebną ilość, propinacja w dobrach znaczna, tym bardziej ieszcze powiększy się gdy proiektowany gościniec szose i poczta Warszawska tamtędy zwróconą będzie. Dobra te ciąży dług Towarzystwa Kredytowago w ilości złp: 66,500.- Położenie Dóbr nader przyiemne i wygodne dla gospodarza, łatwość murowania wielka, nieprzebrana moc kamienia ciosowego znajdnie się w górach, ziemią wyborną pokrytych. Pomnik najlepszej chęci rządu znajdnie się w środku wsi Chmielow szluza z ciosowego modelowego kamienia zbudowana, dzieło z siebie arcy piękne. Dobra te są do dnia 24 Czerwca 1836 w dzierżawie z których Dzierżawca zapłacił z góry przy objęciu Dóbr w r. 1833 złp: 42,000 w monecie brzęczącej, Inwentarz Dóbr wyżej wyrażonych widzieć można w Sądowo Administracyjnem Biórze Informacji przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 385, lub też u właściciela Dóbr w Wdztwie i Obwodzie Sandomierskiem w dobrach Mydłow mieszkaiącego.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, że w Dobrach znacznych w Obwodzie Pułtuskim Wdztwie Płockiem sytuowanych, są do wydzierżawienia 2 **GORZELNIE** w 10cio korcowe Apparaty Pistorjusza opatrzone, **BROWAR** Piwny i **PROPINACJA** z 13tu Karczem; w każdej z tych Gorzelni wypala się rocznie zboża korcy 1,800 i kartofli 3 600, biorąc z korca zboża Okowity po 6 1/2 garcy, a z kartofli po 2 1/2, uczyni razem 20,700 garcy, którą rachuiąc w miejscu na sprzedaż po zł: 2, wynosi dochód roczny zł. 41,400, od tych potrąciwszy koszta prowadzenia Gorzelni w summie zł: 26,300, pozostaie czystego zysku zł: 15,100 czyli z 2ch Gorzelni zł: 30,200. Właściciel iednak maiąc wzgląd na nieprzewidziane wypadki, skłonny iest wydzierżawić obydwie Gorzelnie za zł: 25,000 rocznie. Browar za zł: 6,000, a Propinacją za zł: 9,000, wszystkie zaś 3 objekty razem za zł: 40,000 rocznie, nadto zapewnia, w roku bieżącym odprzedać Dzierżawcy kartofli korzec po zł: 2, żyta ile go mieć może do zbycia po zł: 8, iak niemniej potrzebną ilość drzewa, przytem assekurnie Dziedzic iż w summie dzierżawnej weźmie od Dzierżawcy Okowity 12,000 garcy po cenie anszlagiem podanej, a to miesięcznie po 1,000 garcy.

Podpisany wytaczaiąc proces o zwrot **WEXLU** na summę Dukatów złotem 40, czyli Talarow 120 pod d. 14 Października r. b. na Osobę Gotlieba Ressel z Wdztwa Płockiego wystawionego, ostrzega niniejszem, aby nikt takowego Wexlu nienabywał, gdyż sam sobie winę przypisze, kiedy nieodbierze zamierzonej kwoty i wexel przymuszonym będzie oddać. — W Warszawie dnia 16 Października 1835 r. — *Jankiel Ostrowski* ze Wsi Zrąbka Gminy Mamki.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe 6.

TEATR ROZ:. Jutro *Lektorka*. *Potrzeźwemu.*